

Sygn. akt III AUa 226/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Witkowski
Sędziowie:	SSA Elżbieta Kunecka SSO del. Ireneusz Lejczak (spr.)
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku M. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o emeryturę

na skutek apelacji M. H.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

z dnia 5 grudnia 2011 r. sygn. akt VII U 622/11

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze oddalił odwołanie wnioskodawcy M. H. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 18 maja 2011 r. i dnia 30 maja 2011 r.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawca, urodzony 8 czerwca 1956 r., w okresie od dnia 8 listopada 1977 r. do dnia 31 stycznia 2000 r. w Fabryce (...) w P. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku: tokarz do dnia 30 kwietnia 1979 r., samodzielnego energetyka od dnia 1 maja 1979 r. do dnia 31 grudnia 1980 r., mechanika – energetyka od dnia 1 stycznia 1981 r. do dnia 30 czerwca 1981 r., mistrza mechanika – energetyka od dnia 1 lipca 1981 r. do dnia 31 grudnia 1985 r., zastępcy kierownika ds. techniczno – produkcyjnych od dnia 1 stycznia 1986 r. do dnia 30 czerwca 1992 r., zastępcy dyrektora ds. techniczno

– produkcyjnych od dnia 1 lipca 1992 r. do dnia 30 września 1999 r., szefa produkcji od dnia 1 października 1999 r. do dnia 31 stycznia 2000 r.

Fabryka (...) w P. zajmowała się produkcją tektury oraz płyt filtracyjnych na bazie azbestu. W początkowym okresie produkcja tektury przeważała nad produkcją płyt filtracyjnych, następnie zwiększano produkcję płyt, zmniejszając produkcję tektury. W latach 90 – tych w związku z zakazem używania azbestu zakład prowadził produkcję płyt filtracyjnych bez azbestu. Zakład składał się z hali produkcyjnej oraz osobnego budynku, w którym znajdowały się biura i warsztat.

Wnioskodawca jako tokarz pracował w warsztacie i częściowo na hali produkcyjnej, gdzie dokonywał stosownych napraw i montażu. Z kolei pracując na stanowisku samodzielnego elektryka kierował pracą służby energetycznej w zakładzie. Jako mechanik – energetyk i mistrz mechanik – energetyk przejął dodatkowo obowiązki mechanika i nadzór nad warsztatem mechanicznym. Jako mistrz część obowiązków wykonywał w budynku biurowym. Jako zastępca kierownika ds. techniczno – produkcyjnych zajmował się wieloma sprawami łącząc także stanowiska mechanik, energetyka i szefa produkcji. Jako zastępca dyrektora część obowiązków wykonywał w budynku biurowym.

Na wszystkich stanowiskach oprócz stanowiska tokarza wnioskodawca miał określone obowiązki z zakresu czynności administracyjnych.

W dniu 8 marca 2011 r. wnioskodawca złożył wniosek o emeryturę.

Decyzjami z dnia 30 marca 2011 r. i dnia 18 maja 2011 r. organ rentowy odmówił M. H. prawa do emerytury, wobec niespełnienia przesłanki 10 lat wykonywania pracy w szczególnych warunkach wymienionej w załączniku do rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) w dziale IV wykazu B.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy jest nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku osób zatrudnionych w zakładach przetwarzających azbest konieczne jest wykazanie 15 lat takiej pracy (wykaz A dział VII poz.9), a to uprawnia do obniżenia wieku emerytalnego o 5 lat, z kolei pracownicy zatrudnieni bezpośrednio przy przetwórstwie azbestu (wykaz B dział IV poz. 1) mają prawo do obniżenia wieku emerytalnego o 10 lat gdy przepracowali w tych warunkach przez 10 lat.

Sąd Okręgowy nie kwestionował tego, że w/w zakład był zakładem przetwarzającym azbest. Jednak obowiązki należące do wnioskodawcy na w/w stanowiskach wykluczały możliwość przyjęcia, że pracował stale i w pełnym wymiarze czasowym bezpośrednio przy przetwarzaniu azbestu. Jak wynika z zeznań wnioskodawcy i świadków część swoich obowiązków związanych z poszczególnymi stanowiskami pracy wykonywał poza hala produkcyjną i innymi pomieszczeniami ciągu technologicznego. Szczególnie obowiązki z zakresu czynności administracyjnych, czy nadzorczych, nie były wykonywane bezpośrednio przy przetwarzaniu azbestu. Wnioskodawca jako energetyk, mechanik, czy kierownik odpowiadał za przydzielone mu zadania na terenie całego zakładu. Nadto sąd pierwszej instancji podkreślił, że w/w zakład zajmował się również produkcją tektury, wobec czego praca wnioskodawcy wymagała nie tylko kontaktu z azbestem, ale również z produkcją tektury.

Z powyższych względów sąd pierwszej instancji uznał, że świadectwo pracy w szczególnych warunkach wystawione przez syndyka było nieprawidłowe, bowiem nie znajduje ono potwierdzenia w okolicznościach faktycznych sprawy.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie wykazał wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach, to jest 10 lat pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośrednio przy przetwarzaniu azbestu, wobec czego nie przysługuje mu prawo do emerytury.

Powyższy wyrok zaskarżył wnioskodawca, podnosząc, że przy przyjęciu do pracy w 1977 r. nikt nie poinformował go o szkodliwości pracy przy azbecie. Wskazał, że jako tokarz pracował na hali produkcyjnej, gdzie wszystkie remontowane przez niego maszyny były pokryte masą azbestową lub pyłem azbestowym, a naprawy były dokonywane

w trakcie produkcji. Jako samodzielny elektryk wykonywał bezpośredni nadzór na utrzymaniu maszyn w ruchu pod względem elektrycznym. Na stanowisku energomechanika poza pracami elektrycznymi powierzono mu sprawy mechaniczne, techniczne i nadzorcze nad pracą w warsztacie mechanicznym. Jako zastępca kierownika ds. techniczno – produkcyjnych nadzorował działy: elektryczny, mechaniczny i produkcyjny. Z kolei jako kierownik zajmował się dodatkowo produkcją. Wszystkie te prace narażały go na bezpośredni kontakt z azbestem.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja M. H. jest bezzasadna.

Należy zauważyć, że prawodawca w załącznikach do cyt. rozporządzenia z dnia 7.02.1983 r. celowo zróżnicował sytuacje pracowników zatrudnionych przy pracach polegających na przetwarzaniu azbestu. Pierwsza grupa pracowników została określona w wykazie A dziale VII poz. 9 i do niej zalicza się pracowników wykonujących pracę w zakładach przetwarzających azbest. Natomiast druga grupa została określona w wykazie B dziale IV poz. 1 i odnosi się wyłącznie do pracowników wykonujących prace bezpośrednio przy przetwórstwie azbestu.

Rozróżnienie to jest istotne z uwagi na przesłanki dotyczące: wieku emerytalnego oraz stażu pracy w szczególnych warunkach. Zgodnie bowiem z § 4 w/w rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn (pkt 1) i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach (pkt 2). Natomiast po myśli § 8 w/w rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w dziale IV wykazu B, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla mężczyzn (pkt 1) i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 10 lat wykonywał prace wymienione w dziale IV wykazu B (pkt 2).

Przy czym konieczne jest wykonywanie w/w prac stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1 w/w rozporządzenia). Uzasadnione to jest tym, że praca w szczególnych warunkach przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni.

Bezspornym w sprawie jest, że wnioskodawca nie ukończył jeszcze 60 roku życia. Zatem nie spełnia przesłanki wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w wykazie A dziale VII poz. 9. Z tego względu Sąd Apelacyjny nie poczynił rozważań w tym zakresie.

Zatem kwestia sporna w sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawca podczas zatrudnienia w okresie od dnia 8 listopada 1977 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. w Fabryce (...) w P., a więc w zakładach przetwarzających azbest, wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasowym prace, o której mowa w wykazie B dziale IV poz. 1, to jest prace bezpośrednio przy przetwórstwie azbestu.

Wnioskodawca na wykazanie w/w przesłanki przedstawił świadectwo pracy w szczególnych warunkach z dnia 20 listopada 2000 r., wystawione przez syndyka masy upadłości, z którego wynika, że w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace wymienione w wykazie B dziale IV poz. 1 stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia.

Należy podkreślić, że samo świadectwo pracy w szczególnych warunkach nie przesądza jeszcze o uznaniu wykonywanej przez wnioskodawcę pracy za pracę w warunkach szczególnych. Świadectwo to bowiem nie jest dokumentem abstrakcyjnym i w związku z tym musi znajdować oparcie w dokumentacji pracowniczej, a w konsekwencji może być przez tę dokumentację weryfikowane. Tymczasem w sprawie zarówno akta osobowe, jak i liczne dokumenty przedstawione przez wnioskodawcę oraz zeznania świadków i samego wnioskodawcy, przeczą treści tego świadectwa. Wnioskodawca w spornym okresie pracował na wielu stanowiskach pracy, przy czym żadne z tych stanowisk nie wiązało się z pracą bezpośrednio przy przetwórstwie azbestu. Wbrew bowiem zarzutom wnioskodawcy pojęcie „pracy bezpośrednio przy przetwórstwie azbestu” należy rozumieć w sposób ścisły i wąski. Należy bowiem podkreślić, że jest to kwalifikowany wyjątek w stosunku do wykazu A, które z kolei jest odstępstwem od ogólnej zasady

powszechnego wieku emerytalnego. W związku z tym pojęcie to znajduje zastosowanie wyłącznie do pracowników, którzy stale i w pełnym wymiarze czasowym pracowali przy przetwarzaniu azbestu, czyli w sposób bezpośredni wykonywali produkty, czy też urządzenia, przy wykorzystaniu surowca, jakim jest azbest, jak miało to miejsce w w/w zakładzie, gdzie azbestu używano do wykonywania filtrów. Tymczasem wnioskodawca nie pracował bezpośrednio na produkcji, to jest nie wykonywał filtrów przy użyciu azbestu, czego sam nie kwestionował. Natomiast praca wnioskodawcy na w/w stanowiskach, sprowadzała się w istocie do pośredniego kontaktu z przetwarzaniem azbestu, przez co narażała go na niekorzystne czynniki dla zdrowia. Jednak narażenie to może, co najwyżej stanowić pracę w szczególnych warunkach, o której mowa w wykazie A dziale VII poz. 9 i to pod warunkiem, gdy była świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zatem w tych okolicznościach należy stwierdzić, że wnioskodawca w spornym okresie nie wykonywał pracy bezpośrednio przy przetwórstwie azbestu i w konsekwencji nie spełnia warunku z wykazu B, to jest 10 lat pracy w szczególnych warunkach, tym samym w/w świadectwo pracy w szczególnych warunkach nie może zostać uznane za wiarygodne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie wnioskodawcy.

R.S.